

A robi się to tak

Paktofonika

MAG::

No nie jeden się tu głowi

Jak to się robi?

Co? A robi się to tak.. na to zawsze gotowi

No nie jeden się tu głowi

Jak to się robi?

Co? A robi się to tak.. na to zawsze gotowi

Siedzę sobie w klubie, jak prosię w nosie dłubię
Drapię się po dupie, w takt, rytm nogą tupię
Wokół tańczą ludzie, ja pogrążony w nudzie
Ona z kasy mnie oskubie, a ja sobie ją kupię
To dobry układ, jestem z tego rad, że ten drink jak swat nas swata
Tego lata, pomysłów ma tysiąc umysł co figle płata
I chyba mogę przysiąc, może się przysiąść Psychotata ?
Miło mi, cię (i cię..) przepraszam, czy macie picie (picie)
Jestem spragniony, jak tak, to znakomicie
Tu.. rymy na wolno, jak i w zeszyście
Z wami, dziewczyny, ja znajdę się na szczycie
Wątpliwości nie ulega, piękna jak Susan Vega
Od czasu do czasu wolność swą zastrzega
Papierosa wyciąga i prosi mnie o ognia
Tymczasem ja jedną zapałkę mam w spodniach, ale
Tego dnia ona płonie jak pochodnia
i ssie ze mnie kasę, jak bezdenna studnia
może tak dla ochłody, przełamiemy pierwsze lody
jestem czarujący, bo mam na to metody
i gdy, sens ukryty, cel dawno zdobyty
tu cię mam, jak dozwolone wszystkie chwytły
pyta: która godzina? Zegarek mi stanął
najpierw dobranoc, a potem będzie rano
poszedłem zapytać, kiedy wróciłem
ich nie zastałem, a inne upatrzyłem
one wyszły jakby tyłem, a mi tyłem wyszły tyły
chyba tą zwrotkę mi spierdoliły
ej.. chciałem dalej rymować, no.. hehe
chyba tą zwrotkę mi spierdoliły

TYMI::

nie jeden się tu głowi

MAG::

Jak to się robi?

TYMI::

No a robi się to tak..

MAG::

na to zawsze gotowi

TYMI::

nie jeden się tu głowi

MAG::

Jak to się robi?

TYMI::

No a robi się to tak..

MAG::

na to zawsze gotowi

TYMI::

Sprawdzony lokal, za jego drzwiami komplikacji multum
3 godziny tutaj, mam swój moment triumfu
rozmowy w toku, razem z wami wszystkimi
kasy limit, póki jest, to sączy my
klimat prawie jak latem, w parku na ławkach
zamiast browaru - tonik, pięćdziesiątka Seagrams'a
jakaś lalka jak lampas, subtelny dotyk
w powietrzu zapach jej perfum, jak narkotyk
na rękę dziara, lubi być rozpoznawana
o takich jak ona po mieście rozchodzi się fama
obcykana, znajomości płaszczyzna
sprawdzony bajer działa jak afrodyzjak
wzrok na jej cyckach, w łóżku ostra jak brzytwa
każdy chciałby dzisiaj dotrzymać jej towarzystwa
po to tu przyszła, będę miał swoją szansę
dla wszystkich fajnych dziur Tym i kończy toastem

FOKUSMOK::

nie jeden się tu głowi

TYMI::

Jak to się robi?

FOKUSMOK::

No a robi się to tak..

TYMI::

na to zawsze gotowi

FOKUSMOK::

nie jeden się tu głowi

TYMI::

Jak to się robi?

FOKUSMOK::

No a robi się to tak..

TYMI::

na to zawsze gotowi

FOKUSMOK::

Znam cię doskonale i szukam cię wzrokiem, ale
Widzę stale te, co wokale przeliczają na cale.. he
źmije.. ile jeszcze je muszę znieść?
Zmusić cię, czy prosić cię, kocie przestań się nosić
Kici-kici bądźmy nieprzyzwoici
Dziś chwile ulotne umili ci ktoś
Tylko poproś, a ustawię ostrość
Zbliżenie na całe, ślińcie się, czy odwrotność
Dość godności masz jak ja miłości
Daj sygnał, jeżeli masz na tyle mądrości
Ale dzisiaj nie kochaj się w mojej złożoności
Tylko ze mną, ostro, no bo to o to pościg
Czujesz? Atmosfera pulsuje jak głośnik
Dotyk.. i moje piorunujące zdolności
Dziewczyno.. porusz mnie, a nic mnie nie zatrzyma

I nie przestawaj, dawaj, a będzie jak lawina
Z nóg ścinał finał, znasz ten klimat
Z opowiadań koleżanek, że poranek je zatrzymał, ale
Bez obiecanek, wolisz dotyk, więc przystanek
Fokusmok - dla fanek

PIH::

nie jeden się tu głowi

FOKUSMOK::

Jak to się robi?

PIH::

No a robi się to tak..

FOKUSMOK::

na to zawsze gotowi

PIH::

nie jeden się tu głowi

FOKUSMOK::

Jak to się robi?

PIH::

No a robi się to tak..

FOKUSMOK::

na to zawsze gotowi

PIH::

Chcesz wiedzieć, jak to się robi? Lekcja numer jeden:
Traktuj je jak powietrze, nie odpędzisz ich od siebie
Nie jesteś frajerem, nie stawiaj drogich alkoholi
Niech dziurze nie uderzy woda sodowa do głowy
Pokaż klasę damie, nie gardź przy niej szmatą
Cipka polityką, ty od teraz dyplomata
Będzie warto, nawiń na uszy makaron
Sypnij 3 komplementy nogi się rozkładają
Jest piękna, mądra, podąża tropem mody
Złamane kody, masz lody lody lody,
Żywe dowody, że te lekcje są bezcenne
Najlepsi stratedzy jak krew przelewają
S do P do E do R do M do Ę
Chcesz tego czy nie? Full kontakt, ostrą grę?
Seks jak sport, szybką piłkę, mokry kort
Wiesz jak to się robi, kiedy już zdobyty fort

STRAHO::

no nie jeden się tu głowi

PIH::

Jak to się robi?

STRAHO::

a robi się to tak..

PIH::

na to zawsze gotowi

STRAHO::

no nie jeden się tu głowi

PIH::

Jak to się robi?

STRAHO::

a robi się to tak..

PIH::

na to zawsze gotowi

STRAHO::

Panowie, lokal otwarty, oto wrota na party

Na to zawsze gotowi, no to w szeregu zwartym

Do baru, po bronki w kolejce ludzi paru

Obrót 3 6 0 dziś trzeba użyć czarów

Wampa mijam

ach jakbym ją tak z kija,

gładziutka szyja i ja haps kły jej wbijam

zerkam po ryjach, podejrzewam, że niczyja

atmosfera sprzyja, więc podbijam i nawijam

nudę zabijam, nie zaziewasz nawet, ponieważ ściemy omijam

dlatego tego nie lekceważ

w mordę jeża, piękna, ponętna nie dowierzam

inteligentna, to we mnie uderza

na parkiecie kobiecie dirty dancing pokażę

I jak Pershing tam w parze w podnietę ją wyposażę

a że zmoknie okropnie, gdy seksownymi ruchami porażę

wraz z rytmem w parze się na harce odważę

w kotka, myszkę zagramy

gdy w ustronne miejsce się udamy

zmysły postradamy i emocjom oddamy

chyba, że rady nie damy,

popadamy, skończy się gra

co się odwlecze, nigdy nie uciecze, nie..

toć i pa ! R + A + H

1 7 PFK